

Biografie część II



Maria Szarach

Maria Szarach urodziła się w 1924 r. w Warszawie. Jej ojciec, księgowy w dużej firmie odzieżowej, pochodził z rodziny silnie zintegrowanej z polsnością. Matka, wychowana w ortodoksyjnym domu żydowskim, prowadziła dom, w którym przestrzegano zasad koszerności. Maria, w gronie koleżanek zwana Lolą, miała sześcioro rodzeństwa. Rodzina na co dzień posługiwała się językiem polskim, a rodzice porozumiewali się także w jidysz, po niemiecku i rosyjsku. Najmłodszy brat Marii, Mosze, zwany w rodzinie Małym Maksem, był niezwykle zdolnym uczniem i mimo ówczesnej polityki rekrutacyjnej, która dyskryminowała młodzież żydowską, został przyjęty na uniwersytet. Zginął jako żołnierz w kampanii wrześniowej. Dzięki przyjęciu do szkoły baletowej i otrzymaniu stypendium Maria weszła w polskie towarzystwo – większość jej koleżanek i kolegów stanowili Polacy.

W czasie wojny Maria przebywała wraz z rodziną w warszawskim getcie. Uzyskała fałszywy litewski paszport, dzięki czemu przeniosła się do Lublina. Tam podjęła pracę w sklepie, a dzięki dokumentom odwiedzała zarówno getto lubelskie, jak i rodzinę w Warszawie. Następnie dzięki pomocy znajomego Polaka została zatrudniona w niemieckiej firmie budowlanej w Małkini, gdzie latem 1942 r. widziała transporty kolejowe z warszawskimi Żydami jadące do Trebłinki. Po wojnie zamieszkała w Warszawie, skąd w 1968 r. wyjechała do Australii. Wywiad przeprowadzono w 1997 r. w Melbourne.



Eugenia Adler

Eugenia Adler urodziła się w 1922 r. w Warszawie. Przed wojną mieszkała w Warszawie przy ul. Krochmalnej wraz z rodzicami i dwójkiem młodszego rodzeństwa. Jej tradycyjna, choć nieortodoksyjna rodzina żydowskich kupców prowadziła dostatnie życie. Celebrowano święta religijne i prowadzono koszerną kuchnię. Eugenia planowała rozpocząć studia medyczne, a ponieważ ojciec nie pochwałiał jej zamiarów, postanowiła sama zarobić na chesne, udzielając korepetycji. Marzenia o studiach, które chciała odbyć w Montpellier, ponieważ jako Żydówka miała znikome szanse na naukę na Uniwersytecie Warszawskim, przerwał wybuch wojny. W początkach wojny Eugenia opiekowała się chorą na tyfus siostrą, która wkrótce zmarła. Rodzina znalazła się w getcie, gdzie Eugenia poznała swojego przyszłego męża, Jerzego, który pomagał jej ojcu w prowadzeniu niewielkiego sklepiku. W getcie Eugenia troszczyła się o licznych krewnych, a także była zmuszana przez Niemców do wykonywania wielu prac fizycznych. Mimo panującego głodu i cierpienia starała się prowadzić normalne życie i wraz z narzeczonym podjęła naukę angielskiego. Następnie znalazła pracę

Biografie część II

w warsztacie pana Szulca. Wielokrotnie udało jej się uniknąć łapanek i selekcji, kilka razy uciekała z Umschlagplatzu, co nie udało się jej młodszemu bratu i matce. W getcie Eugenia doczekała wybuchu powstania. Następnie wraz z pozostałą przy życiu rodziną trafiła na Majdanek, skąd już sama została wywieziona do obozu w Auschwitz. Wielokrotnie była bita i dręczona, chorowała na tyfus. Trafiła do obozu pracy w Sudetach, Sankt Georgenthal, filii obozu w Gross-Rosen, gdzie doczekała końca wojny. Wróciła do Polski i podjęła pracę w wydawnictwie Książka i Wiedza. Wkrótce rozpoczęła wymarzone studia medyczne w Łodzi, niestety z powodu gruźlicy musiała z nich zrezygnować. Założyła rodzinę i w 1948 r. przeniosła się do Warszawy, nadal pracując w wydawnictwie i studiując prawo. W konsekwencji kampanii antysemickiej podjęła decyzję o wyjeździe z kraju. Zamieszkała wraz z rodziną w Niemczech, co było podyktowane względami zawodowymi, niemniej jednak stanowiło dla niej poważne wyzwanie. Wywiad przeprowadzono w 1996 r. w Getyndze.



Teobalda Zatopiańska

Teobalda Zatopiańska urodziła się w 1933 r. w Jaśle, gdzie spędziła szczęśliwe i spokojne dzieciństwo. Była jedynaczką. Tuż po wybuchu wojny rodzice Teobaldy zdecydowali się wyjechać do Lwowa. Ponieważ ukryli polskie dokumenty i odmówili przyjęcia radzieckich paszportów, nie mogli otrzymać pracy i byli nękanymi przez NKWD. Następnie wywieziono ich na Syberię, gdzie znaleźli się w obozie pracy wraz z innymi Żydami, Polakami i Ukraińcami. Ojciec Teobaldy znalazł pracę w przemyśle naftowym; wkrótce dołączyła do niego także jej matka. W 1943 r. rodzinę zwolniono. Niestety ojciec Teobaldy wkrótce trafił do więzienia, z którego wyszedł jako schorowany, udrczony człowiek i niedługo potem zmarł. Jeszcze przed jego śmiercią rodzina została wywieziona na południe, do Krasnodarskiego Kraju wraz z innymi osobami zwolnionymi z obozów. Po wojnie Teobalda z matką wróciły do Polski. Wywiad przeprowadzono w 1997 r. we Wrocławiu.



Chaim Einesman

Chaim Einesman urodził się w 1921 r. w Radoszycach na Kielecczyźnie w ubogiej i głęboko religijnej rodzinie żydowskiej. Już jako małe dziecko pomagał matce w prowadzeniu sklepu i tam nauczył się języka polskiego. Uczęszczał do szkoły polskiej i do żydowskiego chederu. Jego ojciec był robotnikiem i służył jako kantor w miejscowej synagodze. Chaim miał pięcioro rodzeństwa. Jako jedenastoletni chłopak wraz ze starszym bratem udał się do Łodzi i zamieszkał z ciotką, żeby odciążyć rodziców. Nauczył się zawodu włókniarza, pracował w pralni. Następnie przeniósł

Biografie część II

się do Warszawy i zamieszkał na Nalewkach. Tam zastał go wybuch wojny. Jeden z braci Chaima, Hilek, służył w kampanii wrześniowej i nie powrócił z wojska. Na początku wojny Chaim znalazł schronienie w rolniczej rodzinie w Piaskach Lubelskich. Stamtąd, na wieść o zbliżających się Niemcach, udał się do Związku Radzieckiego. Zaareztowany przez NKWD po przekroczeniu Bugu, został wywieziony w głąb Związku Radzieckiego – do obozu pracy przymusowej, gdzie pracował jako drwal. Po zawarciu układu Sikorski-Majski został zwolniony z łagru, ale nie udało mu się, mimo prób, dołączyć do wojska polskiego. Został skierowany do pracy w hucie w Kazaniu, następnie pracował w kołchozie na Ukrainie. Po zakończeniu wojny trafił do Wałbrzycha i dołączył do Komitetu Żydowskiego i Bundu. Pracował w kopalni, odlewni, jako stolarz oraz w handlu. W 1964 r. wyemigrował do Francji, a stamtąd do Kanady. Jego poszukiwania rodziny spełzły na niczym, prawdopodobnie z najbliższej rodziny ocalał jedynie on. W latach 90. wrócił wraz z żoną do Polski. Wywiad przeprowadzono w 1998 r. w Podkowie Leśnej.



Jakub Koper

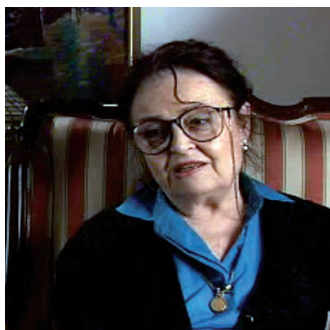
Jakub Koper (1917–2006) urodził się w Radomiu, w pobożnej rodzinie żydowskiej. Miał młodszego brata. Matka Jakuba prowadziła dom. Jego ojciec otrzymał wykształcenie rabiniczne, służył w legionach Piłsudskiego i najpierw zajmował się handlem, dostarczając materiałów sukieniczych na potrzeby wojska, a następnie pracował jako księgowy. W 1932 r. uległ wypadkowi, w związku z czym Jakub musiał przenieść się z gimnazjum do szkoły technicznej, a także podjąć pracę tokarza, aby pomóc w utrzymaniu rodziny. Wkrótce po wybuchu wojny, uciekając przed Niemcami, wraz z bratem udał się do Lublina. Ich rodzice zostali w domu ze względu na stan zdrowia. Po przekroczeniu granicy ze Związkiem Radzieckim bracia zostali aresztowani, jednak dzięki poręczeniu przypadkowo napotkanego kolegi wydostali się na wolność. Jakub podjął pracę kreślarza, a jego brat został kierowcą autobusu. Jednak już w sierpniu 1940 r. bracia zostali ponownie aresztowani i trafili do więzienia w Brześciu. Następnie Jakub został wywieziony w głąb Związku Radzieckiego, gdzie ciężko pracował w lesie. Bracia spotkali się ponownie dopiero w 1946 r. Wiele osób z najbliższej rodziny jeszcze przed wojną rozjechało się po świecie, co uchroniło ich przed Zagładą. Rodzice Jakuba zginęli w Treblince. Po wojnie Jakub trafił do Legnicy, gdzie podjął pracę w elektrowni, dzieląc tym samym los wielu polskich Żydów, którzy po wojnie zostali objęci programem repatriacji ze Związku Radzieckiego i masowo osiedlili się na Dolnym Śląsku. Wywiad przeprowadzono w 1996 r. we Wrocławiu.

Biografie część II



Shlomo Wolkowicz

Shlomo Wolkowicz urodził się w 1924 r. w Jagielnicy, w przedwojennym woj. tarnopolskim (obecnie Ukraina), w zamożnej rodzinie pracownika państwowego przemysłu tytoniowego. Dzięki kontaktom zawodowym ojca rodzina Wolkowiczów była zaprzyjaźniona z polskim otoczeniem. Skrupulatnie przestrzegano tradycji żydowskiej przy obchodzeniu świąt, jednak Shlomo nie wyrażał w bardzo religijnej atmosferze. Po ukończeniu szkoły powszechnej wyjechał do Lwowa, gdzie uczęszczał do gimnazjum technicznego. Tam zastała go okupacja radziecka, co z jednej strony umożliwiło mu kontynuowanie nauki, z drugiej zaś – co odczuł dotkliwie – ograniczyło jego swobody obywatelskie, wprowadziło strach przed NKWD i reżimem totalitarnym. Był świadkiem wywózek syjonistycznych aktywistów młodzieżowych. W 1941 r. wraz z kolegami podjął nieudaną próbę dołączenia do wojska radzieckiego, aby wraz z armią znaleźć się bliżej domu. Złapany przez Niemców, cudem uniknął śmierci podczas rozstrzelania na zamku w Złoczowie. Po ucieczce z masowego grobu w Złoczowie znalazł pracę i schronienie u rodziny przypadkowo poznanego polskiego chłopca, Władka, podając się za uchodźcę ze Lwowa. Po jakimś czasie wrócił do Jagielnicy, gdzie zastał swoją rodzinę. W 1942 r., po rozpoczęciu masowych wywózek ludności z okolicy, rodzina Wolkowiczów została wysiedlona do pobliskiego obozu w Czortkowie. Nadal pracowali w fabryce tytoniowej, unikając wywózek dzięki opiece pewnego Niemca. Udało im się dotrzeć do końca wojny i doczekać wyzwolenia przez wojska Związku Radzieckiego. Następnie Shlomo podjął pracę w fabryce w Krakowie, ale po pogromie kieleckim podjął decyzję o wyjeździe do Izraela. Wywiadu udzielił w 1996 r. w Hajfie.



Wiera Gran

Wiera Gran (1916–2007) urodziła się w Warszawie. Wierę i jej dwie siostry, po wczesnej śmierci ojca rodziny, wychowywała samodzielnie mama, religijna Żydówka. Dom nie opływał w dostatki, więc Wiera już jako mała dziewczynka miała się drobnych prac. Jednocześnie uczęszczała do szkoły powszechnej i podjęła naukę tańca. Niestety wypadek samochodowy, któremu uległa, przekreślił jej szanse na karierę tancerki. Wiera zajęła się śpiewem i odnosiła na tym polu znaczące sukcesy. Występowała w teatrach, kabaretach i radiu. Nagrywała płyty w najlepszych wytwórniach, koncertowała w wielu miastach, m.in. we Lwowie, Łodzi i Krakowie. Po wybuchu wojny Wiera, jej matka i siostry zostały wyrzucone z warszawskiego mieszkania. Wiera została zaangażowana do teatru we Lwowie, kiedy jednak mimo wielu starań nie powiodły się jej próby sprowadzenia do siebie matki, wróciła do okupowanej Warszawy. Wkrótce stała się jedną z najbardziej

Biografie część II

znanych artystek warszawskiego getta (akompaniował jej m.in. Władysław Szpilman). Pracowała również charytatywnie; przez prowadzony przez nią sierociniec przewinęły się dziesiątki dzieci. Po wojnie wyjechała do Izraela, a następnie do Francji, gdzie zmarła w zapomnieniu. Wywiad przeprowadzono w 1995 r. w Nowym Jorku.



Rywek Żytnik

Rywek Żytnik urodził się w 1928 r. w Bukowej na Lubelszczyźnie. Dzieciństwo spędził we wsi Kozia Góra, a do chederu uczęszczał w pobliskim Sawinie. Latem i wiosną chodził także do polskiej szkoły. Jego rodzina była religijna, a w pamięci Rywka głęboko zapadły zwyczaje związane z obchodzeniem świąt żydowskich i szabatu. Po wybuchu wojny Żytnikowie przedostali się za Bug, do Daszewa, gdzie przygarnęła ich rodzina rosyjskich Żydów. Bieda zmusiła rodzinę do rezygnacji z zasad koszerności wobec dzieci. Po wkroczeniu Niemców Rywkowi cudem udało się uciec z kolejnych łapanek, w których ginęli kolejni członkowie jego rodziny. Ukrywał się u ukraińskich rodzin, w lasach i na strychach domów (m.in. w Winnicy na Ukrainie). Po ucieczce z łapanki przystąpił do grup partyzanckich. Mieszkał w ziemiance, w podoboże dla osób starszych i dzieci. Po rozbiciu partyzantów przez Niemców, Rywkowi udało się uciec i ponownie podjął wielomiesięczną tułaczkę. Wyzwolenia doczekał na terenie Ukrainy. W Daszewie odnalazł starszą siostrę, jedyną ocalałą krewną, która nakłoniła go do wyjazdu do Polski w 1959 r. W tym czasie oboje mieli już własne rodziny. W Polsce Rywek podjął pracę w spółdzielni, ale na skutek antysemitkiej atmosfery w latach 60. wyjechał wraz z rodziną z Polski do Danii. Wywiadu udzielił w 1997 r. w Kopenhadze.